

Łukasz Hajduk

## DZIAŁANIA EDUKACYJNE NA TERENACH WIEJSKICH W ŚWIELE BADAŃ ZWIĄZKU GMIN JEZIORA ROŻNOWSKIEGO

W jednej ze swoich publikacji Krystyna Szafraniec zauważa:

Wieś zatem powoli, ale konsekwentnie (przynajmniej w sferze aspiracji) dogania miasto. Niemniej różnice środowiskowe są nadal wyraźne, a obserwacja decyzji i losów edukacyjnych wiejskiej młodzieży ukazuje, że jej aspiracje spełniają się znacznie rzadziej niż miejskiej młodzieży. Dlaczego? [...]¹.

Być może w odpowiedzi na to pytanie pomoże zbadanie działań edukacyjnych oraz ich wpływu na rozwój regionalny środowisk wiejskich.

Próba rozwiązania tego problemu była celem moich badań do pracy doktorskiej. Problem główny dysertacji sformułowałem w postaci pytania: Jakie są edukacyjne uwarunkowania rozwoju regionalnego środowisk wiejskich? Rozwinięciem problemu jest kilkanaście zagadnień szczegółowych. W niniejszym artykule postaram się odpowiedzieć na dwa z nich: Kim są organizatorzy działań edukacyjnych w środowisku wiejskim? Jakie działania edukacyjne są przez nich realizowane?

Organizatorami działań edukacyjnych nazywam podmioty – instytucje, organizacje, grupy, a także liderzy społeczni – które w środowisku wiejskim podejmują działania kulturalno-edukacyjne. Pisząc o tych działaniach, mam na myśli wszystkie instytucjonalne formy działalności kulturalnej i edukacyjnej odbywające się na danym terenie i skierowane do konkretnych odbiorców. Będą to zarówno inicjatywy domów kultury, jak i propozycje bibliotek, parafii czy innych uprawnionych podmiotów – na przykład organizacji pozarządowych oraz wspomnianych już liderów.

Aby dokonać charakterystyki organizatorów i ich działań, wziąłem pod uwagę 250 podmiotów funkcjonujących na badanym terenie oraz ponad 130 inicjatyw edukacyjnych². Badania do dysertacji, z których wyników korzystam w tym tekście, prowadziłem w latach 2007-2009 na terenie Związku Gmin Jeziora Rożnowskiego [dalej: ZGJR]. Zrzesza on trzy gminy wiejskie: Chełmiec, Łososina Dolna i Gródek nad Dunajcem

¹ K. Szafraniec, *Wieś i jej zasoby w podstawowych odniesieniach do społeczeństwa, gospodarki i kultury*, [w:] *Jednostkowe i społeczne zasoby wsi*, red. K. Szafraniec, Warszawa 2006, s. 15.

² Na potrzeby tego artykułu nie brałem pod uwagę działań podejmowanych w szkołach; jest to duża grupa inicjatyw, wymagająca obszerniejszego omówienia.

oraz jedną wiejsko-miejską: Czchów. W sumie badaniami objąłem jedno miasto i 70 sołectw zamieszkałych przez około 52 tys. ludzi. W centrum tego regionu położone są dwa jeziora: Rożnowskie i Czchowskie, oba utworzone na rzece Dunajec. Badany teren znajduje się na południu Polski: w województwie małopolskim, w powiatach nowosądeckim i brzeskim.

Badania nad edukacyjnymi uwarunkowaniami rozwoju regionalnego prowadziłem metodą sondażu diagnostycznego. Techniki<sup>3</sup>, które umożliwiły mi zdobycie informacji na badany temat, to obserwacja (lokalnych inicjatyw wpływających na rozwój regionu, urzędzenia wsi, wygląd i wyposażenie wybranych obiektów, aktywność mieszkańców), analiza dokumentów (strategie rozwojowe, prasa lokalna, zawartości stron internetowych), wywiady (z działaczami społecznymi i samorządowymi, z inicjatorami i odbiorcami poszczególnych działań edukacyjnych, z nauczycielami, dyrektorami szkół i domów kultury, instruktorami, liderami społecznymi, księżmi) i ankiety (przeprowadzone wśród młodzieży gimnazjalnej). Zastosowanie wymienionych technik badawczych zapewniło zdobycie rozległych informacji, co pomogło mi w wielostronnej analizie badanego zjawiska.

Na początku zaprezentuję organizatorów działań edukacyjnych funkcjonujących na terenie ZGJR. Następnie spróbuję scharakteryzować podejmowane przez nich działania. W końcowej części zastanowię się nad znaczeniem edukacji w rozwoju wsi.

## **Organizatorzy działań edukacyjnych w środowiskach wiejskich**

Podczas badań dotarłem do 250 lokalnych podmiotów oferujących mieszkańcom wsi szeroko pojęte działania edukacyjne. Podmioty te można podzielić na trzy zasadnicze grupy. Pierwsza z nich to instytucje sektora samorządowego (I sektor, 106 podmiotów), druga to sektor prywatny (II sektor, 2 podmioty) i trzecia to organizacje pozarządowe (III sektor, 67 podmiotów). Dodatkowo wyodrębniłem także podmioty kościelne, które w środowisku wiejskim mają duże znaczenie (46 podmiotów) oraz zespoły artystyczne (29 podmiotów) działające w ramach różnych instytucji, ale zawsze stanowiące odrębną zbiorowość. Poniżej omówię każdą z wyodrębnionych grup.

Sektor samorządowy reprezentują szkoły, biblioteki oraz domy kultury, których celem jest właśnie szeroko pojęta edukacja. Podmioty te podlegają samorządowi gminnemu i głównie przez niego są finansowane. Na badanym obszarze jest ich następująca liczba:

---

<sup>3</sup> W badaniach stosowałem techniki w rozumieniu T. Pilcha (zob.: T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998); inni metodolodzy często używają tylko pojęcia metody, np. metoda ankiety czy metoda wywiadu.

- a) przedszkola (razem z filiami) – 5,
- b) szkoły podstawowe (w tym te w zespołach szkół) – 41,
- c) gimnazja (samodzielne i w zespołach szkół) – 22,
- d) biblioteki publiczne (wraz z filiami) – 12,
- e) domy kultury (wraz z filiami) – 14.

Poza tym na badanym terenie znajduje się też 8 innych samorządowych instytucji oświatowych. Są to trzy zespoły szkół ponadgimnazjalnych<sup>4</sup>, Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Marcinkowicach oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Złotej, w ramach którego funkcjonują: szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoła zawodowa. W Gródku nad Dunajcem znajduje się Gimnazjum dla Dorosłych, Ośrodek OHP – placówka Centrum Kształcenia i Wychowania w Tarnowie oraz Komputerowe Centrum Kształcenia, otwarte w ramach projektu Wioska internetowa – kształcenie na odległość na terenach wiejskich. Podmiotami podejmującymi różnego rodzaju działania edukacyjne są też 4 urzędy gmin wraz z gminnymi ośrodkami opieki społecznej i zakładami komunalnymi.

Biorąc pod uwagę ostatnie 10 lat z łatwością można zauważyć rozwój bazy edukacyjnej, zwłaszcza zaś infrastruktury sportowej i teleinformatycznej. Zaobserwowane przeze mnie zmiany z dużym zadowoleniem komentowała ankietowana młodzież gimnazjalna. Również nauczyciele i dyrektorzy oraz radni podczas wywiadów zwracali uwagę na rozwój tej dziedziny, duży nacisk kładąc zwłaszcza na bazę sportową:

Pod samorządami jest lepiej, większość szkół jest wyremontowana, łatwiej jest o pieniądze, dużo inwestuje się w sport [...] Widać poprawę bazy, m.in. powstają nowe boiska, sale gimnastyczne, mamy lepszy sprzęt itp. Poprawiło się też bezpieczeństwo. Gmina dysponuje pieniędzmi z UE [...]; Baza edukacyjna, sportowa jest bardzo dobra, są remonty budynków, gmina dba o poziom [...]<sup>5</sup>.

Badając budżety gmin, zwróciłem uwagę, że każdego roku na poprawę infrastruktury szkolnej przeznaczano znaczną część środków. Najczęściej dotowano budowy i remonty hal sportowych, boisk i sal gimnastycznych. Dotacje gminne i pozyskiwane przez szkoły fundusze unijne pomogły też wyposażyć pracownie informatyczne w nowoczesny sprzęt multimedialny. Jedynym zaobserwowanym minusem dotyczącym bazy oświatowej jest zamykanie małych szkół. Wiąże się to z tak zwaną subwencją oświatową. Samorządy lokalne otrzymują dofinansowanie do szkół zgodnie z liczbą dzieci, które do danej placówki uczęszczają. Im mniej dzieci, tym mniejsza jest kwota całej subwencji. Nie maleją jednak koszty utrzymania budynku, pracowników administracyjnych

<sup>4</sup> Zespół Szkół im. Władysława Orkana w Marcinkowicach, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Tęgoborzy, Zespół Szkół w Czchowie.

<sup>5</sup> Fragmenty pochodzą z materiałów zebranych podczas badań własnych (tutaj wywiady z dyrektorami szkół).

i nauczycieli. Chociaż przedsiębiorczy mieszkańcy znaleźli sposób, by temu przeciwdziałać. W jednej z badanych miejscowości szkoła, której groziło zlikwidowanie, została „przejęta” przez powołane na terenie wsi stowarzyszenie.

Dobra sytuacja infrastruktury szkolnej odróżnia się jednak nieco od sytuacji domów kultury. Tutaj infrastruktura i zaplecze są słabiej rozwinięte. Są miejscowości, w których sytuacja domu kultury jest gorsza niż w latach 90. W jednej z gmin na badanym obszarze w ogóle nie funkcjonuje dom kultury. Od kilku lat prowadzona jest budowa budynku wielofunkcyjnego, w którym ma zacząć działać gminny ośrodek kultury. Pracownicy domów kultury, z którymi rozmawiałem, często zwracali uwagę na brak funduszy na inicjatywy kulturalne. Brak motywacji finansowej dla instruktorów powoduje częste zaniedbania. Na budynku jednego z wiejskich domów kultury brakowało tablicy informującej co to za obiekt, w niektórych z obserwowanych obiektów panował bałagan. Również sprzęt, którymi dysponują domy kultury często jest przestarzały. „Teraz gminny ośrodek kultury nie pracuje tak jak dawniej, nie ma takiej bazy [...] klimat tworzy lider a teraz instruktorzy kultury nie mają możliwości rozwoju [...] dawniej byli liderzy, wtedy w domu kultury było super, świetne wyposażenie, a teraz wszystko zaprzepaszczono [...]”<sup>6</sup>.

Kolejnym organizatorem edukacji są biblioteki. Informacje uzyskane podczas wywiadów z pracownikami tych placówek oraz badanie archiwalnych dokumentów wskazują na to, że każdego roku poprawiał się stan techniczny bibliotek – zarówno budynków, jak i księgozbioru i ogólnego wyposażenia. We wszystkich obserwowanych placówkach zauważyłem liczne zmiany. Część bibliotek od wielu lat funkcjonuje w tym samym miejscu – prowadzone były jednak remonty pomieszczeń i budynków. Inne zostały przeniesione do bardziej funkcjonalnych obiektów. Każdego roku powiększał się też księgozbiór. Wszystkie biblioteki dysponują sprzętem multimedialnym, kilka z nich ma nawet katalogi komputerowe udostępnione w Internecie.

Oprócz placówek oświatowych także urzędy gminy, ośrodki opieki społecznej i zakłady komunalne są podmiotami, które na różne sposoby organizują działania edukacyjne w regionie. Warunki lokalowe urzędów – podobnie jak szkół i bibliotek – uległy poprawie. Budynki są nowe lub wyremontowane, wyposażone w nowy sprzęt. Chociaż zauważone w czterech urzędach gmin tak zwane Infokioski (komputery z dotykowym ekranem udostępnione petentom) poza jednym, nie działały.

Druga grupa organizatorów edukacji to instytucje oferujące różnego rodzaju formy oświatowe, ale nastawione na zysk. Jest to sektor prywatny (II sektor). Działalność odpłatna jest realizowana głównie w miastach, dlatego instytucji – firm, które związane są z edukacją, jest w badanych gminach niewiele. Przykładem jest niepubliczne

---

<sup>6</sup> Fragmenty z wywiadów z instruktorami pracującymi w domach kultury.

przedszkole „Bajka” w gminie Łososina Dolna. Funkcjonuje też duża liczba podmiotów prywatnych niemających siedziby w badanych gminach, ale prowadzących swoje działania na tym terenie. Są to na przykład szkoły jazdy oferujące kursy na prawo jazdy (zajęcia odbywają się zwykle w budynkach szkół), szkoły językowe dające możliwość nauki języka obcego (ich zajęcia również odbywają się w salach szkolnych lub w domach kultury), czy inne firmy prowadzące komercyjne działania oświatowe. Ważny obiektem – ze względu na standard – jest Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Rożnów” dysponujący salą szkoleniową dla 40 osób oraz sprzętem multimedialnym. Sam ośrodek nie organizuje działań edukacyjnych. Jednak prowadzi komercyjną działalność polegającą na wynajmie sal i obsługi podczas różnych form edukacyjnych (kursy, konferencje, warsztaty, sympozja).

Trzecią grupą podmiotów będących organizatorami działań edukacyjnych są stowarzyszenia i fundacje, czyli instytucje pozarządowe. Na badanym terenie funkcjonują 52 zarejestrowane organizacje oraz 15 grup niezgłoszonych w Krajowym Rejestrze Sądowym. W sumie są to:

- |   |       |
|---|-------|
| a) stowarzyszenia dla rozwoju wsi             | – 7,  |
| b) stowarzyszenia na rzecz niepełnosprawnych  | – 2,  |
| c) stowarzyszenia i kluby sportowe            | – 15, |
| d) drużyny ochotniczej straży pożarnej        | – 17, |
| e) koła gospodyń wiejskich                    | – 13, |
| f) fundacje                                   | – 4,  |
| g) inne stowarzyszenia                        | – 6,  |
| h) organizacje z siedzibą w gminach poza ZGJR | – 3.  |

Najwięcej jest stowarzyszeń ochotniczych straży pożarnych – 17. Na drugim miejscu znajdują się stowarzyszenia kultury fizycznej, jest ich 11 oraz 3 kluby sportowe i jedno towarzystwo lotnicze. Stowarzyszenia sportowe są powiązane głównie z piłką nożną, przy nich organizowane są drużyny piłkarskie. Dużą grupę stanowią też koła gospodyń wiejskich – w sumie jest ich 13. Stowarzyszeń odnoszących się do rozwoju wsi jest 7. Poza tym 2 stowarzyszenia na rzecz osób niepełnosprawnych oraz 6 innych stowarzyszeń. Na terenie zarejestrowane są również 4 fundacje. W regionie działają też stowarzyszenia zarejestrowane w innych gminach, ale obejmujące swoją aktywnością także gminy ZGJR. Są to: Stowarzyszenie „Na śliwkowym szlaku”, Stowarzyszenie Sołtysów Ziemi Sądeckiej oraz Związek Gmin Fasolowych. Wszystkie te organizacje poprzez działalność edukacyjną wpływają na rozwój miejscowości i gmin, w których funkcjonują. Cały sektor pozarządowy działa na podstawie ustaw: Prawo o stowarzyszeniach z 1989 roku, Ustawa o fundacjach z 1984 roku oraz dwóch ustaw dotyczących działalności pożytku publicznego i wolontariatu z 2003 roku. Baza do działalności edukacyjnej, którą dysponują organizacje społeczne na badanym obszarze, zwykle

jest własnością gminy. Należy też zauważyć, że wciąż funkcjonują grupy nieformalne, które mogłyby zostać zarejestrowane, ale z różnych przyczyn tak się nie dzieje. Są to na przykład niektóre ochotnicze straże pożarne czy koła gospodyń wiejskich. Główną przyczyną jest brak osoby, która zajęłaby się całym procesem rejestracyjnym. Pisząc na temat organizacji pozarządowych, warto zauważyć, że w ostatnich latach przybywa ich nie tylko na badanym obszarze, ale w środowiskach wiejskich w całej Polsce. Dużego znaczenia na wsiach nabiera też ekonomia społeczna, charakterystyczna właśnie dla organizacji III sektora. Jej naczelną ideą jest przeznaczanie gromadzonego kapitału na działania społeczne.

Jako odrębnego organizatora działań edukacyjnych wyodrębniłem instytucje i grupy religijne. Te ostatnie to różnego rodzaju grupy dziecięce i młodzieżowe, a także dorosłych działające przy parafiach: Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży, grupy ministrantów i lektorów, chóry i zespoły parafialne, Akcja Katolickie, oddziały „Caritas” i inne. Spotkania tych grup odbywają się w budynkach parafialnych – salkach katechetycznych, plebaniach. Głównym źródłem finansowania ich działalności są również parafie. Każda z nich organizuje edukację związaną z rozwojem duchowym. Poza tym ich działalność obejmuje organizację czasu wolnego, przedsięwzięcia kulturalno-artystyczne, inicjatywy charytatywne. Łącznie w parafiach na terenie ZGJR funkcjonuje około 46 takich podmiotów. Najbardziej popularne są grupy ministrantów. Są one zorganizowane przy każdej parafii. Na badanym terenie – w Gródku nad Dunajcem znajduje się też duża instytucja kościelna podejmująca różnorodne formy kształcenia – nie tylko duchowego. Jest to Centrum Formacyjno-Rekolekcyjne Diecezji Tarnowskiej „Arka”. W Centrum, poza spotkaniami (rekolekcjami) formacyjnymi dla młodzieży, narzeczonych i małżonków, są organizowane też inne interesujące formy oświatowe – na przykład konferencje dla przedsiębiorców. Omawiane Centrum jest jednym z najlepiej wyposażonych obiektów szkoleniowych na terenie ZGJR. Dysponuje klimatyzowaną salą na 150 osób i czterema mniejszymi salami oraz sprzętem multimedialnym.

Zespoły artystyczne to ostatnia wyodrębniona przeze mnie grupa. Część z nich działa samodzielnie, jednak większość funkcjonuje przy domu kultury lub kościele. W swoich badaniach dotarłem do następujących podmiotów artystycznych:

- a) orkiestry – 5,
- b) chóry – 2,
- c) zespoły taneczne – 4,
- d) zespoły regionalne – 7,
- e) zespoły muzyczne – 10,
- f) zespół teatralny – 1.

Wyodrębnienie tych grup jako odrębnych organizatorów jest ważne choćby ze względu na ich historię. Kilka z wymienionych tu zespołów ma też spore, wieloletnie

osiągnięcia. Są to chór „Ave”, który swoją działalność przy kościele w Wielogłowach rozpoczął w latach 40. Również w tym czasie zaczęła funkcjonować orkiestra dęta w Rożnowie. Starsza jest orkiestra parafialna z Łososiny Dolnej, początki jej działalności datują się na lata 20. Większość pozostałych zespołów zostało utworzonych w latach 90. lub później. Biorąc pod uwagę ostatnich 10 lat, w działaniu tego typu grup również zaobserwowałem znaczące zmiany. Polegają one głównie na poprawie kompetencji i kwalifikacji instruktorów. Poza tym, każdy z wymienionych wyżej zespołów ma znaczący wpływ na aktywizację środowiska, w którym działa. W pierwszej kolejności angażowani są członkowie zespołów – raz w tygodniu odbywają się próby, co kilka miesięcy występy. Niektóre grupy dużo podróżują – orkiestra dęta z Łososiny Dolnej w 2007 roku koncertowała we Włoszech, zespół „Mała Helenka” z gminy Chełmiec w 2009 wystąpił na międzynarodowym festiwalu w Rumunii. Wszystkie wymienione zespoły dają koncerty i przedstawienia na terenie całego powiatu, czasem województwa, a nawet kraju. Często przy organizacji różnych przedsięwzięć angażowane są całe rodziny członków zespołów. Dzięki organizowanym koncertom są też aktywizowani mieszkańcy poszczególnych wsi.

## Działania edukacyjne organizowane w środowiskach wiejskich

Omówione podmioty każdego roku oferują ludności z badanego terenu różnorodne działania kulturalno-edukacyjne. Aby je zaprezentować, spróbuję dokonać ich charakterystyki pod względem różnorodności form. Analizie poddałem w sumie ponad 130 inicjatyw edukacyjnych. Były to działania zrealizowane w 2009 roku oraz kilkanaście większych projektów z lat 2007-2009. W tym miejscu zwrócę uwagę tylko na działalność pozaszkolną.

Ze względu na czas trwania wyodrębniłem formy krótkotrwałe, dłuższe i długotrwałe. Dodatkowo można te formy podzielić na: jednorazowe, systematyczne lub pojawiające się nieregularnie. Poniższe dane obrazują zaobserwowane na badanym terenie inicjatywy sklasyfikowane ze względu na czas trwania i powtarzalność działań (tab. 1).

Tabela 1. Liczba inicjatyw edukacyjnych ze względu na czas trwania i powtarzalność

Czas trwania	Jednorazowe	Co tydzień	Co rok	Nieregularnie	Razem
Do 3h	6	49	11	5	71
Jeden dzień	18	0	16	1	35
Kilka dni	16	0	8	1	25
<b>Razem</b>	<b>40</b>	<b>49</b>	<b>35</b>	<b>7</b>	<b>131</b>



Jak widać, najczęściej realizowane są formy krótkie (do kilku godzin) organizowane systematycznie (zwykle raz w tygodniu). Są to głównie próby artystycznie działających w regionie zespołów, treningi sportowe oraz działania warsztatowe organizowane w domach kultury. Wydarzenia jedno- lub kilkudniowe mają charakter jednorazowy (np. seminarium naukowe zorganizowane w gminie Chełmiec czy imprezy masowe organizowane w sezonie letnim) lub są organizowane raz w roku (charakterystyczne dla regionu festyny, wydarzenia artystyczne i sportowe). Biorąc pod uwagę wszystkie formy, większość z nich jest organizowana regularnie. Jednak niewiele mniej jest tych realizowanych jednorazowo.

Inny podział będzie wynikał z liczby uczestników. Możemy więc mówić o formach indywidualnych i zbiorowych. Form skierowanych do indywidualnych uczestników jest niewiele. Są to jedynie indywidualne lekcje gry na instrumentach. Pozostałe formy mają charakter masowy. Najpopularniejsze z nich to festyny i pikniki – w roku 2009 odbyły się 22 takie imprezy. Przedsięwzięcia tego typu trwają zwykle jeden dzień, na przykład Dożynki, Fasolowe żniwa, Wakacyjny piknik rodzinny. Ale są też takie, które odbywają się przez dłuższy czas – to przede wszystkim dwie charakterystyczne dla tego regionu imprezy: Dni Jeziora Rożnowskiego oraz Dni Czchowa. Kolejna forma ciesząca się dużą popularnością to konkursy – w większości artystyczne (fotograficzne, poetyckie, malarskie, rękodzielnicze). W konkursach organizowanych głównie przez gminne ośrodki kultury bierze udział od kilkunastu do nawet kilkuset uczestników. Większość konkursów ma charakter zamknięty – to znaczy jest skierowana tylko do mieszkańców danej gminy. Kolejny przykład imprezy masowej to występy artystyczne – koncerty, pokazy tańca, spektakle teatralne. Na badanym terenie w 2009 roku odbyło się 5 takich inicjatyw (nie brałem pod uwagę występów organizowanych w szkołach, ponieważ nie są one dostępne dla każdego widza, tylko dla uczniów danej szkoły). Odrębnym rodzajem imprez masowych są inicjatywy sportowe i turystyczne – turnieje, zawody, rajdy. W badanych gminach w 2009 roku odbyło 17 takich inicjatyw. Dodatkowo działaniem sportowym dla większej liczby osób są też treningi klubów sportowych, każdego tygodnia w badanych gminach odbywa się łącznie około 15 treningów dla drużyn skupiających od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Formami skupiającymi od kilku do kilkunastu uczestników były też różnego rodzaju kursy i warsztaty – na przykład warsztaty ikonopisarstwa, kursy językowe, a także odbywające się regularnie próby zespołów artystycznych. Chociaż te skupiają nawet ponad 50 osób. Tego typu inicjatywy są organizowane systematycznie, zwykle raz w tygodniu. Tylko czasami (np. podczas ferii) są organizowane osobne spotkania – na przykład warsztaty plastyczne dla dzieci.

Inny podział będzie związany z motywem i sposobem przekazu treści. Wyodrębniłem tu formy rozrywkowe, szkoleniowe, sportowo-turystyczne i konkursowe. W tabeli 2 zaprezentowałem wyniki analizy.



Tabela 2. Liczba inicjatyw edukacyjnych ze względu na rodzaj i powtarzalność

Rodzaj inicjatywy	Jednorazowe	Co tydzień	Co rok	Nieregularnie	Razem
Rozrywkowe	13	0	22	4	<b>39</b>
Szkoleniowe	10	34	1	3	<b>48</b>
Konkursowe	7	0	5	0	<b>12</b>
Sportowo-turystyczne	10	15	7	0	<b>32</b>
<b>Razem</b>	<b>40</b>	<b>49</b>	<b>35</b>	<b>7</b>	<b>131</b>

Jak widać na 131 zbadanych inicjatyw aż 48 z nich to działania szkoleniowe – kursy, warsztaty, próby zespołów. Na drugiej pozycji plasują się działania rozrywkowe – festyny, pikniki, występy artystyczne. Dużo jest też inicjatyw sportowych, nieco mniej konkursów.

Do inicjatyw edukacyjnych można też zaliczyć różnego rodzaju publikacje. W sumie dokonałem analizy 55 pozycji – 39 książek oraz 16 numerów czasopism (wybrane numery od 2007 roku). W każdej gminie wydawane jest czasopismo pełniące funkcję „informatora”. Oprócz wersji drukowanych, rozpowszechnianych w poszczególnych miejscowościach, na stronach internetowych urzędów gmin można pobrać elektroniczną wersję każdego numeru. Najbardziej reprezentatywnym jest „Czas Czchowa” – funkcjonujący od 1991 roku. Obecnie jego wydawcą jest Miejska Biblioteka Publiczna. Pismo ma charakter gminnego magazynu informacyjnego. Miesięcznie sprzedawanych jest około 750 numerów. Od jakiegoś czasu uzupełnieniem pisma jest też strona internetowa. Ciekawostką, na którą warto zwrócić uwagę, są między innymi krzyżówki – tworzy je jeden z mieszkańców gminy, a pytania w nich zawarte są ściśle związane z wiedzą o regionie. Interesujące są też stare fotografie, pokazujące jak Czchów i okolice wyglądały przed laty.

Warto zwrócić również uwagę na kilka ciekawych, regionalnych propozycji książkowych. Przykładem publikacji, która nie tylko promuje region wśród turystów, ale jest także wydaniem przydatnym dla samych mieszkańców, jest książka *Fasola z Doliny Dunajca*<sup>7</sup>. Jest to połączenie albumu prezentującego piękno doliny Dunajca z tradycyjnymi przepisami na potrawy z uprawianej w tym regionie fasoli „Piękny Jaś”. Dla turystów może to być zachęta do odwiedzenia doliny Dunajca, dla mieszkańców tego terenu – sposób na kultywowanie tradycji. Przykładem innych publikacji, które podobnie jak opisana książka nie tylko promują region, ale i są też swoistym narzędziem edukacyjnym, jest książka *Strażacy ziemi sądeckiej*<sup>8</sup> wydana w Bochni w 2009 roku. W publikacji opisane są historie ochotniczych straży pożarnych na Sądecczyźnie – w tym 11 jednostek z badanego przeze mnie regionu. Jeszcze jedną książką o znaczeniu

<sup>7</sup> L. Kmak, J. Molek, M. Nowakowski, *Fasola z doliny Dunajca*, Nowy Sącz 2007.

<sup>8</sup> *Strażacy ziemi sądeckiej*, red. S. Bukowiec, Bochnia 2009.

edukacyjno-promocyjnym jest *Przyroda Jeziora Rożnowskiego i okolic*<sup>9</sup>. Można tam znaleźć informacje o historii, zabytkach, florze i faunie oraz wiele pięknych zdjęć.

## Miejsce edukacji w rozwoju lokalnym wsi

Przedstawiłem jak bardzo różnorodne są działania kulturalno-edukacyjne na badanym przeze mnie terenie. Zwróciłem też uwagę na wielość podmiotów realizujących zadania z zakresu kultury i edukacji. Dlaczego zatem aspiracje edukacyjne młodzieży wiejskiej spełniają się znacznie rzadziej niż młodzieży z miasta? Przecież szeroko rozumiana edukacja jest – zgodnie z obowiązującymi w Polsce „strategiami rozwoju”<sup>10</sup> – jednym z ważniejszych procesów mogących wpłynąć na rozwój społeczeństwa. Przy czym nie chodzi tu tylko o rozwój społeczny, ale także o wzrost gospodarczy. Mam nadzieję, że wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie udzielę w mojej pracy doktorskiej. W tym miejscu chciałbym jednak zwrócić uwagę na kilka aspektów.

Edukacja zawsze stymulowała rozwój. Tym bardziej realizacja zadań edukacyjnych jest ważna w zaniedbywanym przez lata środowisku wiejskim. Jednak zmiany spowodowane poprawą jakości i częstotliwości inicjatyw edukacyjnych nastąpią dopiero po dłuższym – być może nawet kilkudziesięcioletnim – okresie. Na wsi potrzebna jest zmiana mentalności mieszkańców, a ta nie może nastąpić od razu, ani nawet być może po kilku latach. Na jednym z zagranicznych seminariów, w którym uczestniczyłem<sup>11</sup>, przedstawicielka samorządu lokalnego z Jönköping w Szwecji, omawiając działalność tamtejszych domów kultury, zaznaczyła, że obecny stan, którym mogą się pochwalić, jest rezultatem 20 lat pracy – edukacji społecznej i animacji. Jönköping to duże miasto, tym bardziej taka właśnie praca potrzebna jest na wsi. Polska powoli dochodzi do pewnych struktur, uczy się demokracji, uczy się obywatelstwa. Zaobserwowane przeze mnie działania edukacyjne utwierdzają w przekonaniu, że jesteśmy na dobrej drodze.

Kolejnym – według mnie ważnym – warunkiem sukcesu są liderzy społeczni. Analizując poszczególne inicjatywy i działania ich organizatorów, zauważyłem, że często warunkiem dobrego funkcjonowania grupy i jej aktywności jest właśnie lider. Niestety wiele organizacji jest tego lidera pozbawionych. Tę sytuację mogę zobrazować kilkoma przykładami. Młodzieżowa drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej w Rożnowie funkcjonuje już od wielu lat. Kilka lat temu jej lider wyjechał do pracy za granicę. Rozmawiałem z nim po powrocie do Polski. Młodzież nadal była obecna w OSP, ale

<sup>9</sup> A. Żabczyński, *Przyroda Jeziora Rożnowskiego i okolic*, Nowy Sącz 2009.

<sup>10</sup> *Strategia Rozwojowa Kraju 2007-2015*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2006 oraz *Strategia Rozwoju Województwa Małopolskiego 2007-2013*, Sejmik Województwa Małopolskiego, Kraków 2006.

<sup>11</sup> Seminarium *Youth Influence at Local Level*, 16-20 marca 2009 r., Swedish National Agency & SALTO-YOUTH Participation Resource Centre, Jönköping 2009.

zaprzesztao cotygodniowych treningów, członkowie drużyny nie uczestniczyli w zawodach, zmniejszyła się też jej liczebność. Komendant drużyny tłumaczył mi, jak bardzo jego nieobecność osłabiła aktywność i zaangażowanie młodych strażaków. Często to właśnie lider – działacz społeczny – inicjuje, inspiruje i stymuluje działalność danej grupy. Tak było w wypadku większości klubów piłkarskich. Nie wystarczy, że w gminie jest młodzież zainteresowana piłką, tańcem czy śpiewem. Musi pojawić się ktoś, kto na swoje barki weźmie „ciężar” organizacyjny i animacyjny. Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Gródku nad Dunajcem od lat próbował stworzyć regionalny zespół taneczny. Bezskuteczne były wszelkie próby angażowania instruktorów z miasta powiatowego. Udało się to dopiero w momencie, kiedy na terenie gminy zamieszkała osoba tańcząca wcześniej w dużym zespole regionalnym. Instruktorka tańca zebrała wokół siebie młodzież i na początku społecznie, a od końca 2009 roku pracując na etacie w domu kultury, prowadzi grupę regionalną.

Wreszcie ostatnim warunkiem, od którego – moim zdaniem – zależy powodzenie prowadzonych na wsi działań edukacyjnych, jest odpowiednia ich promocja. Dopiero dokładne badania terenowe pozwoliły mi dotrzeć do wielu organizatorów i podejmowanych przez nich inicjatyw. Często podczas wywiadów czy przy badaniu zawartości stron internetowych dowiadywałem się o zakończonych festynach, warsztatach, spotkaniach, w których sam chętnie wziąłbym udział. Niestety w czasie ich realizacji zabrakło plakatów, ulotek, informacji na popularnych w regionie portalach internetowych. W Rożnowie rokrocznie organizowane są jasełka. Dzieci i młodzież pod kierunkiem pracownicy biblioteki przygotowują spektakl, który przedstawiany jest w domu kultury po świętach Bożego Narodzenia. Każdego roku brakuje informacji, kiedy odbędzie się premiera i kolejne występy. Podczas próby interwencji w tej sprawie otrzymałem odpowiedź, że dzieci biorące udział w przedsięwzięciu same mogą powiadomić rodziców, więc inna reklama jest niepotrzebna. Takich sytuacji mogłem zaobserwować więcej. Wiele opisanych przeze mnie inicjatyw jest dostępnych dla niewielkiego grona odbiorców. Tylko wokół nielicznych – zazwyczaj tych, które są organizowane systematycznie – gromadzi się większa liczba uczestników. Podobnie jest z niektórymi stowarzyszeniami. Są zarejestrowane, ale często działają tak, że społeczność lokalna nie wie o ich istnieniu. Zdarzało się, że podczas wywiadów moi respondenci nie wiedzieli, że na terenie gminy działają podmioty, o które pytam. Zmiana tej sytuacji – czyli położenie nacisku na reklamę i promocję – wpłynie na zwiększenie zakresu oddziaływań edukacyjnych. Często mieszkańcy wsi tłumaczą swój brak aktywności tym, że nie wiedzą, w co się mogą zaangażować. Czasami są to tylko pozory, ale w wielu sytuacjach mieszkańcy rzeczywiście są pozbawieni informacji na temat podejmowanych inicjatyw.

## Podsumowanie

W niniejszym opracowaniu zwróciłem uwagę na różne braki i niedociągnięcia związane z działalnością edukacyjną na terenach wiejskich. Przede wszystkim starałem się jednak pokazać, jak wiele dzieje się w kwestii edukacji na wsi. Współczesna wieś zmienia się z roku na rok. Na terenie ZGJR dostrzegają to zarówno turyści, jak i rodzimi mieszkańcy. Dyrektor jednej z placówek oświatowych na pytanie o rozwój regionu dał krótką odpowiedź: „Co wskazuje na to, że region się rozwija? Wystarczy wyjść na górę i popatrzeć na wieś przez lornetkę [...]”<sup>12</sup>.

Nie oznacza to, że podmioty organizujące edukację, liderzy społeczni, samorządy gminne i przedsiębiorcy nie mają już nic do zrobienia. Wręcz przeciwnie – przecież rozwój regionu, zauważany przez respondentów, a także zaobserwowany przeze mnie podczas badań w terenie, to przede wszystkim zmiany w infrastrukturze, zmiany gospodarcze. To bardzo ważne inwestycje i na pewno edukacja też miała na nie wpływ. Jednak środowiska wiejskie powinny zrobić kolejny krok. Potrzebna jest zmiana mentalności mieszkańców, większa aktywność lokalnych liderów oraz wielostronne działania na rzecz przechodzenia od społeczeństwa konsumpcyjnego do obywatelskiego.

Brakuje inicjatorów [...] Czyn społeczny jest tylko, że za to często się przegrywa [...] dlatego społecznicy rezygnują – robisz jedno, drugie i masz potem problemy... to lepiej dać sobie spokój i żyć bez troski z rodziną [...] Wystarczy jeden błąd i ludzie Cię przekreślą [...] Ludzie mają teraz podejście „mnie się należy” dlatego jest mniej społeczników – nie ma liderów więc jest gorzej [...]”<sup>13</sup>.

Obserwujemy tzw. bezinteresowną zawiść – ludzie myślą, że liderzy społeczni mają ze swojej aktywności kasę i podkopują tę działalność [...]”<sup>14</sup>.

Powyższe wypowiedzi zwracają uwagę na ten problem. Podczas badań, oprócz wywiadów, do których używałem przygotowanych wcześniej kwestionariuszy, przeprowadziłem także wiele rozmów z urzędnikami, radnymi, osobami zajmującymi wysokie stanowiska w lokalnych instytucjach. Często podczas takich rozmów proszono mnie, bym nie notował „pewnych” informacji. Dotyczyły one nieprawidłowości w przyznawaniu dotacji na gminne inwestycje, błędów metodycznych w opracowywaniu strategii rozwoju gminy, nadużyć na stanowiskach. Większość z tych sytuacji wiąże się właśnie z mentalnością, której zmiana jest według mnie tak ważna. Jeżeli organizatorzy scharakteryzowani w tym artykule będą aktywnie stymulować tę zmianę, wówczas stanie się ona możliwa.

<sup>12</sup> Fragmenty z wywiadu z dyrektorem technikum.

<sup>13</sup> Fragmenty z wywiadu z radnym.

<sup>14</sup> Fragmenty z wywiadu z dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury.

W latach 90. w gminie Czchów został zorganizowany konkurs literacki dotyczący promocji gminy. Jeden z jego uczestników, uczeń VIII klasy szkoły podstawowej w Złotej, tak wówczas pisał o swoim miejscu zamieszkania:

[...] Wieś położona w dolinie Dunajca przy trasie z Tarnowa do Nowego Sącza administracyjnie przynależy do Gminy Czchów. Na pozór, jedna z wielu podobnych miejscowości w okolicy o charakterze rolniczym. Może tyle napisałby autor przewodnika. Wiele razy przejeżdżałem drogą mojej miejscowości, i widziałem ją za każdym razem inną [...] Liczne sklepy, silnie uzbrojony technicznie teren, coraz więcej powstających nowych domów to tylko nieliczne świadectwa ciągłego rozwoju mojej miejscowości [...]<sup>15</sup>.

W latach współczesnych przykłady obrazujące wzrost gospodarczy i poprawę infrastruktury wydają się jeszcze bardziej widoczne. Środowiska wiejskie w całej Polsce podlegają takiemu rozwojowi. Wskazują na to dane Głównego Urzędu Statystycznego, publikacje na stronach internetowych, raporty z wykorzystania środków pomocowych. Potrzeba jednak jeszcze większego zaangażowania pomiotów realizujących działania edukacyjne, a w efekcie tego – nowych, skutecznie promowanych inicjatyw. Edukacja jest procesem, który trwa. Zanim konkretne działanie przyniesie pożądany skutek, musi upłynąć czas. Różnorodne inicjatywy edukacyjne mają możliwość zmienić mentalność mieszkańców terenów wiejskich i wpłynąć na to, aby aspiracje młodzieży wiejskiej miały większą szansę na realizację. Środowiska wiejskie potrzebują również jednak więcej czasu, aby zmiany te stały się powszechne i przez wszystkich odczuwane.

W niniejszym artykule zaprezentowałem tylko fragment wyników moich badań i przemyśleń na temat edukacyjnych uwarunkowań rozwoju regionalnego środowisk wiejskich. Mam nadzieję, że ich pełne opracowanie w jakimś stopniu przysłuży się rozwojowi edukacji na badanych przeze mnie terenach wiejskich, a w konsekwencji i w całym regionie.

#### EDUCATIONAL ACTIVITIES IN RURAL AREAS IN LIGHT OF RESEARCH ON ASSOCIATION OF COMMUNES OF LAKE ROŻNÓW

##### S u m m a r y

The author continues his reflections on the research into the educational determinants of regional development in rural areas. In the previous installment of the *Discourses*, the author paid attention to the opportunities offered by the Internet in developing rural communities. This time, he attempts to analyze educational initiatives undertaken in these milieus and those who pursue them.

The author – drawing on the results of his research – characterizes the organizers of educational activities, which he divides into municipal institutions, the private sector, non-governmental organizations, church groups and artistic assemblies. The author also presents various initiatives, drawing attention to the variety of their forms, and wonders why – given the diversity of cultural and educational activities, and a large number of their initiators – educational aspirations of rural youth are

<sup>15</sup> Badania własne; materiały zebrane w czchowskiej bibliotece; autor tekstu: Adam Gasiński.

realized in a much lesser degree than those of urban youth. While seeking the answer, he points to several essential issues: the time required for changes to occur (especially when it comes to the rural mentality); lack of social leaders; poor promotion of educational and cultural events.

The issues presented in the paper stress the visible development of rural areas. However, this is mainly economic development. In order to make social development a “living” process, we require, according to the author, even farther-reaching changes of education – not only in its school-related dimension, but also understood as a lifelong, continuous process.